

Czy w kurczakach i innych gatunkach drobiu są hormony?

Wiele osób uważa, że w nowoczesnym chowie drobiu szybki wzrost i osiągnięta duża masa ciała ptaków (zwłaszcza mięśni piersiowych) jest możliwa jedynie poprzez podawanie hormonów przyspieszających wzrost. Stwierdzenie to jest tak często powtarzane i ma tak szeroki zasięg, że nadano mu już nazwę: „Mit hormonów”.

Prawdą jest, że nowoczesny chów drobiu pozwala na uzyskanie w krótkim czasie ptaków o stosunkowo wysokiej masie ciała. Warto jednak wiedzieć, że dzieje się tak wyłącznie dzięki odpowiedniemu doborowi ras ptaków – wyróżniających się intensywnym tempem wzrostu – oraz poprzez zastosowanie odpowiednio zbilansowanej paszy i optymalnych warunków środowiska w chowie. Podawanie ptakom hormonów w jakiegokolwiek postaci nie ma z tym żadnego związku i nie jest stosowane. Dlatego należy wyraźnie podkreślić, że hormony w mięsie drobiowym i wyrobach drobiowych nie występują.

Dlaczego hodowcy nie stosują hormonów w masowej produkcji drobiu?

1. W Unii Europejskiej od 1996 r. stosowanie hormonów jest zabronione.
2. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat w chowie drobiu zaszły bardzo duże zmiany. Dzisiaj czas potrzebny do uzyskania dobrze umięśnionego kurczaka na nowoczesnej fermie – bez użycia niedozwolonych środków wspomagających wzrost i rozwój mięśni (hormony wzrostu) – to około pięć do sześciu tygodni. Większość hodowców kurczaków kupuje pisklęta pochodzące wyłącznie z odpowiednich rodów ptaków. Dzięki odpowiedniej selekcji i pracy hodowlanej, proces ten umożliwia uzyskanie kurcząt charakteryzujących się intensywnym tempem wzrostu.
3. Rynek wymaga od producentów dostarczania kurczaków o różnej masie. Kurczaki sprzedawane w całości ważą zazwyczaj około 2 kg. Nieco większe ptaki przeznaczają się do sprzedaży pod postacią gotowych elementów drobiowych, czego przykładem są podudzia czy filety. Uzyskuje się także większe ptaki o masie nawet do 4 kg - na potrzeby gastronomii, gdzie dużą rolę odgrywa wielkość kawałków mięsa – z których można wydzielać porcje o stałej wadze. Jak widać, nie istnieje więc jeden, standardowy i zunifikowany rozmiar kurczaka. Sytuacja wygląda analogicznie w przypadku indyków i kaczek. Tutaj czas chowu może być jeszcze bardziej zróżnicowany, niż w przypadku kurcząt. W ostatnim okresie nowoczesny przemysł drobiarski wypracował unikalną możliwość szybkiego dostosowywania się do warunków rynkowych. Dzięki niej jest w stanie produkować drób w takich rozmiarach, jakich oczekują konsumenci. Kluczem do sukcesu okazały się

zbilansowane pod względem pokarmowym pasze, nowoczesne metody chowu oraz nowe rasy.

4. Przy chowie wszystkich gatunków drobiu na dużą skalę w nowoczesnych fermach, stosowana jest odpowiednio dobrana i zbilansowana przez specjalistów od żywienia drobiu pasza. Składają się na nią: kukurydza oraz produkty przetwórstwa kukurydzy, wysokobiałkowa i wysokojakościowa śruta sojowa, a także inne zboża takie, jak pszenica, jęczmień czy owies. Zawierają one minerały, witaminy i inne dodatkowe składniki, które w optymalny sposób zaspokajają potrzeby żywieniowe konkretnych gatunków ptaków. Na żadnym etapie chowu, pasza dla drobiu nie zawiera hormonów wzrostu.

Podstawowe argumenty obalające mit stosowania hormonów w produkcji drobiu:

1. W większości krajów na świecie, w tym w całej Unii Europejskiej, zgodnie z obowiązującym prawem użycie hormonów w procesie produkcji drobiu jest zakazane. Za złamanie tego zakazu grożą bardzo surowe kary.
2. Jako, że hormony wzrostu to białka, aby były skuteczne, musiałyby być podawane stale w formie zastrzyków. Ich zastosowanie byłoby wówczas bardzo kłopotliwe i zupełnie nieopłacalne. Typowa ferma drobiu posiada wiele tysięcy ptaków. Nietrudno wyobrazić sobie problemy logistyczne i techniczne oraz koszty związane z potencjalnym, kilkukrotnym podawaniem takich środków w czasie relatywnie krótkiego cyklu życia tych zwierząt.
3. Według naukowców i specjalistów z branży drobiarskiej, stosowanie hormonów jest nieskuteczne i nie prowadzi do przyspieszonego wzrostu kurczaków. Wzrost i rozwój ptaków jest skomplikowanym procesem metabolicznym, w którym nie ma „ścieżek na skrót”.
4. Hormony nie są potrzebne. W ciągu ostatnich lat – wyłącznie dzięki postępom w rozwoju hodowli, żywieniu i produkcji – kurczaki osiągają pożądaną masę w coraz krótszym czasie.